

## ***Komunia duchowa***

W poniższej refleksji chcę powrócić pokrótce do problemu komunii duchowej. Częsta w wiekach średnich, zalecana od Soboru Trydenckiego, praktykowana najczęściej we wspólnotach zakonnych, ale nie wyłącznie. W XIV w. w kręgach „*devotio moderna*” powstały utrwalone formy przyjmowania komunii duchowej. Podobnie w mistyce hiszpańskiej i francuskiej w XVI i XVII stuleciu<sup>1</sup>. W ramach Ruchu Liturgicznego Pius XII, przy całym nacisku na Komunię sakramentalną, ustosunkowując się do działań i postulatów Ruchu Liturgicznego Pius XII pisał w encyklice *Mediator Dei et hominum*: „Kościół życzy sobie w szczególności, aby chrześcijanie przynajmniej pragnieniem przyjmowali eucharystyczny pokarm, zwłaszcza gdy im nie łatwo uczynić to rzeczywiście, a to zaś w ten sposób, by wzbudziwszy żywą wiarę i upokorzywszy z uszanowaniem duszę, ufając całkowicie woli Boskiego Zbawiciela, łączyli się z Nim najpłomienniejszym jak tylko mogą uczuciem miłości. Ale to nie wystarcza. Skoro bowiem możemy uczestniczyć w Ofierze – jak wyżej powiedziano – przez sakramentalną komunię, przez biesiadę Anielskiego Chleba, to Matka Kościół, pragnąc byśmy w skuteczniejszy sposób stale czuli w sobie owoc Odkupienia, powtarza do każdego z synów swoich zaproszenie Chrystusa Pana: «Bierzcie i jedzcie...To czyńcie na moją pamiątkę». Dlatego Sobór Trydencki, jak gdyby wtórując życzeniom Jezusa Chrystusa i Jego nieskalanej Oblubienicy, z naciskiem upomina: «aby wierni obecni na poszczególnych Mszach komunikowali nie tylko duchowym pragnieniem, ale także przez sakramentalne przyjęcie Eucharystii, aby wskutek tego przypadł im obfity owoc najświętszej Ofiary»” (nr 34).

W okresie odnowy liturgii po Vaticanum II komunია duchowa nie należała do podejmowanych tematów, lecz stała się „zapomnianą rzeczywistością”<sup>2</sup>. Brakuje jej także w *Katechizmie Kościoła katolickiego*<sup>3</sup> i w *Leksykonie duchowości katolickiej*<sup>4</sup>. Natomiast związane hasło znajduje się w *Lexikon für Theologie und Kirche* w najnowszym wydaniu<sup>5</sup>.

Problem komunii duchowej podejmują Lineamenta na XI Synod Biskupów (2-29 październik 2005 r. w Rzymie), którego tematem jest „Eucharystia źródłem i szczytem życia i misji Kościoła”<sup>6</sup>. Jest tam jednak tylko odniesienie do encykliki Jana Pawła II *O Eucharystii w życiu Kościoła*.

---

<sup>1</sup> H. R. Schlette, *Kommunikation und Sakrament. Theologische Deutung der Geistlichen Kommunion*, Freiburg i. Br. 1959, s. 28.

<sup>2</sup> R. Schlund, *Eine „vergessene Wahrheit“*, w: tenże, *In dieser Zeit Christ sein*, Freiburg i. Br. 1986, s. 317.

<sup>3</sup> Poznań 2002, wyd. 2.

<sup>4</sup> Red. M. Chmielewski, Lublin – Kraków 2002.

<sup>5</sup> P. Fonk, *Geistliche Kommunion*, LThK, Freiburg i. Br. 1995, Bd. 4, kol. 390.

<sup>6</sup> Synod Biskupów. XI Zwyczajne Zgromadzenie Biskupów, *Eucharystia: źródło i szczyt życia i posłannictwa Kościoła. Zarys*, Libreria Editrice Vaticana 2004. Tekst także na stronie internetowej: [www.vatican.va/roman\\_curia/synod/documents/rc\\_synod\\_doc\\_20040528\\_lineamenta-xi-assembly\\_pl.html](http://www.vatican.va/roman_curia/synod/documents/rc_synod_doc_20040528_lineamenta-xi-assembly_pl.html).

Do komunii duchowej nawiązał Jan Paweł II najpierw w Liście do Konferencji Episkopatów z dnia 6 sierpnia 1983 r. Czytamy w nim następujące stwierdzenie: „Po-szczególnym wiernym czy wspólnotom, którzy z powodu prześladowań lub braku kapłanów są pozbawieni, przez dłuższy czy krótszy czas, możliwości celebrowania świętej Eucharystii, nie brakuje jednak łaski Odkupiciela. Jeśli ożywiani wewnętrznie pragnieniem sakramentu i zjednoczeni w modlitwie z całym Kościołem wzywają Pana i wznoszą do Niego swoje serca, w mocy Ducha Świętego żyją w komunii z Kościołem, żywym Ciałem Chrystusa, i z samym Panem. Chociaż, zjednoczeni z Kościołem za pośrednictwem pragnienia sakramentu, wydawaliby się zewnętrznie dalecy od niego, to wewnętrznie i rzeczywiście są w komunii z nim i dzięki temu otrzymują owoce sakramentu; ci natomiast, którzy dążą do przyznania sobie w sposób nie ulegający wątpliwości prawa do sprawowania misterium Eucharystii kończą zamknięciem się ich wspólnoty w sobie samej”.

Temat komunii podjął następnie Papież w encyklice *O Eucharystii w życiu Kościoła*. Między innymi stwierdził: „...warto pielęgnować w duszy stałe pragnienie sakramentu Eucharystii” (nr 34), w innym przypadku mówi o „głodzie Eucharystii” (nr 33), ale w nieco innym kontekście.

### 1. Czym komunია duchowa nie jest?

Przede wszystkim komunია duchowa nie jest prostym, zwykłym ćwiczeniem dewocyjnym. Nie jest także dopełnieniem Komunii sakramentalnej, ani jej namiastką. Komunია duchowa nie jest pochodną, derywatem Komunii sakramentalnej.

### 2. Tło powstania komunii duchowej

Powstanie praktyki komunii duchowej łączy się z faktem spadku przyjmowania Komunii pod postacią Chleba i Wina. W średniowieczu utarł się zwyczaj komunikowania sakramentalnie tylko w Wielkanoc. Wielu jednak chrześcijan prowadzących pogłębione życie religijne pragnęło przyjmowania Komunii częściej, co najmniej cotygodniowo. Kierownicy duchowni jednak odwozili od takiego „spoufalania się” (familiaritas) z Chrystusem. Wierni stosowali przeto różne sposoby łączenia się z Chrystusem eucharystycznym, określano je mianem „komunია duchowa”. W wiekach średnich taka komunია duchowa polegała na odmówieniu modlitwy i prośby podczas ukazywania Hostii w czasie przeistoczenia. Inni teologowie wyrażali przekonanie, że błogosławiony chleb – eulogie zabierane do domów zastępowały komunię sakramentalną i mogły nawet być wiatkiem w przypadku, gdy nie było Chleba konsekrowanego. Jeszcze inni opowiadali się za twierdzeniem, że przekazanie pokoju lub pobłogosławienie osoby zastępowały Komunię sakramentalną. Znaleźć można także świadectwo anonimowego autora z XI w., który opowiada, że na polu walki żdźbła trawy służyły jako wiatyk dla umierających żołnierzy. Równocześnie tym praktykom towarzyszyło przekonanie, że taki sposób komunikowania posiada te same owoce co Komunია sakramentalna<sup>7</sup>.

---

<sup>7</sup> G. Macy, *Eucharistie en Occident de 1000 a 1300*, w: *Eucharistie. Encyclopedie de l'Eucharistie*, red. M. Brouard, Paris 2002, s. 182nn.

Postanowienie Soboru Laterańskiego IV (1215) o przyjmowaniu Komunii sakramentalnej sprzyjało utrwaleniu się komunii duchowej, do której zresztą silnie zachęcano. W XIV w. praktykuje się przyjmowanie Komunii sakramentalnej w święto Paschy chrześcijańskiej, a także w Narodzenie Pańskie, Pięćdziesiątnicę, 15 sierpnia i w Uroczystość Wszystkich Świętych. Nie należy jednak zapominać, że wyraźne dystansowanie się od Komunii sakramentalnej wypływało nie tyle z obojętności religijnej, ile ze świadomości, że Eucharystia jest „mysterium tremendum”. W stosunku np. do kryminalistów Synod w Vienne postanowił zezwalać im na przyjęcie sakramentu pokuty przed egzekucją, ale tylko bardzo rzadko godził się na udzielenie im Komunii sakramentalnej, zwłaszcza we Francji, Hiszpanii, ale także w Anglii, Szwajcarii i w niektórych miastach niemieckich. Zazwyczaj skazanym ukazywano Najświętszy Sakrament<sup>8</sup>.

W takiej sytuacji komunია duchowa upowszechniała się przynajmniej u ludzi wrażliwszych religijnie.

### 3. Manducare spiritualiter

Z kolei teologia odwoływała się do św. Augustyna, który objaśniając perykopę św. Jana (J 6) podkreślał, że wierzyć znaczy spożywać: „*crede et manducasti* – wierz i spożyłeś”<sup>9</sup>. Wierzyć oznaczało u Biskupa Hippony spożywać, pozostawać, tkwić w Chrystusie. Augustyn miał na uwadze wiarę ożywioną miłością. Równocześnie silnie podkreślał jedność z Kościołem, która była ona dla niego „*res sacramenti*” – rzeczywistością zbawienia zaktualizowaną w znaku celebracji. Spotkanie eucharystyczne jest prawdziwe, kiedy realizuje się „*res sacramenti*”, to jest jedność zgromadzonych, życie jako cząstki Chrystusa. Godnie spożywać znaczy mieć cząstkę w Duchu Chrystusa, który ożywia wspólnotę. W ten sposób Augustyn mówił o spożywaniu duchowym („*manducatio spiritualiter*”)<sup>10</sup>.

Do Augustiańskiej interpretacji nawiązał współcześnie egzegeta niemiecki R. Schnackenburg<sup>11</sup>. W swoim ekskursie do wspomnianego rozdziału Ewangelii Janowej optuje za rozumieniem perykopy w sensie samoobjawienia się Jezusa jako „Chleba życia” (J 6,48), podobnie jak Jezus przedstawiał się jako „Dobry Pasterz” (J 10,11), „Brama” (J 10,7.9), „Winny krzew” (J 15,1.5), „Światłość świata” (J 8,12). Uznać Jezusa jako Syna Bożego znaczy „spożywać”. Wierzyć w Niego znaczy jeść Chleb życia. Kto wierzy - spożywa, jest nasycony w niewidzialny sposób. Wiara jako dar Boży realizuje udzielanie się Chrystusa, które obejmuje: „mieć, pozostawać, trwać”. To udzielanie określa się współcześnie jako komunikowanie, oczywiście nie w sensie udzielania Komunii

Scholastyka, kontynuując myśl św. Augustyna, była całkowicie pod jego wpływem. W XII w. „*manducatio spiritualis*” zakładało szacunek i jedność z Chrystusem. Może się ona („*manducatio*”) realizować bądź przez uczestnictwo we Mszy św. i w

<sup>8</sup> F. Rapp, *L'Eucharistie en Occident de 1300 a 1500*, w: *Eucharistie...*, s. 203. Szerzej o Komunii skazanych: *Armsünderkommunion*, „*Zeitschrift für katholische Theologie*” 38 (1935) s. 246-332.

<sup>9</sup> *In Johannis evangelium*: PL 35,1614.

<sup>10</sup> Schlund, *Eine vergessene Wahrheit...*, s. 324.

<sup>11</sup> *Die Brotrede im Wandel der Auslegung*, w: *Herders Theologischer Kommentar zum NT. Das Johannesevangelium*, Bd. II, Freiburg i. Br. 1971, s. 99.

Komunii sakramentalnej – mówiono Komunia sakramentalna, eucharystyczna – bądź poza sakramentem.

Komunia sakramentalna jest źródłem zbawienia, jeśli jest równocześnie duchowa – realizująca związek osobowy i eklezjalny z Chrystusem w wierze i miłości, dokonuje się dzięki łasce Ducha Świętego. Późna scholastyka rozważała również ten problem wprowadzając termin „*votum*” oraz pragnienie Eucharystii, „*desiderium sacramenti*” jako istotny element komunii duchowej.

Wypracowane pojęcia podjął Sobór Trydencki, odróżniając spożywanie Chrystusa „*sacramentaliter tantum*” (sakramentalnie), „*tantum spiritualiter*” (tylko duchowo), „*sacramentaliter simul et spiritualiter*” (sakramentalnie i równocześnie duchowo). Określenia te sięgają nauczania o „*sacramentum et res sacramenti*” (sakrament i ostatecznie zamierzona rzeczywistość)<sup>12</sup>.

Praktykowanie komunii duchowej zostało także zaakceptowane przez niektórych reformatorów<sup>13</sup>. Współczesne personalistyczne ujęcia sakramentów, jak i zagadnienie „odkrywania” ze wschodniej mistyki, tzw. „modlitwy serca” (wymawianie imienia Jezus łączy się z obecnością osoby Chrystusa, modlitwa jest więc ciągłą komunią duchową), należy przedstawiać syntetycznie.

#### 4. Czym komunია duchowa jest?

Trudniej natomiast od strony pozytywnej powiedzieć, czym komunია duchowa jest. Na pewno komunია duchowa jest prawdą potwierdzoną w tradycji wiary i duchową rzeczywistością wysokiej rangi, która nie powinna być zapomniana. Jest w danym przypadku wewnętrznym działaniem Chrystusa w Duchu Świętym.

Ustalmy pewne wyrażenia.

Komunia duchowa w pierwotnym i właściwym rozumieniu to zdaniem św. Tomasza z Akwinu: „Godna i owocna komunია sakramentalna, w której sakrament przyjęty jest w sakramentalnych znakach i w swoich owocach, przyjęty sakramentalnie i duchowo”<sup>14</sup>.

Wyrażenie „*communio*”, gr. „*koinonia*” podkreślało w swoich początkach walor duchowy. Powiedzenie wówczas „komunია duchowa” byłoby niepoprawnym nadmiarem – pleonazmem. „*Communio*” oznaczała życie w Chrystusie i w Kościele, wymianę dóbr w porządku łaski i miłości, obejmowało życie chrześcijańskie w całości<sup>15</sup>. Sakramenty pokuty i Eucharystia były w szczególny sposób w służbie komunii kościelnej („*communio ecclesiastica*”), i do XIII w. nazywano je sakramentami komunii („*sacramentum communionis*”) w Chrystusie i Kościele<sup>16</sup>. Z biegiem czasu wyrażenie „*communio*” zaczyna być używane w sensie bardziej ekskluzywnym, rytualnym, co pociąga za sobą potrzebę dookreślenia: duchowa („*spiritualis*”), rozumiana niekiedy jako „*mysticus*”, „*invisibilis*”, „*intellectualis*”, „*communio ore*” (ustami), „*corde*” (sercem), „*fideli men-*

<sup>12</sup> DS 1648.

<sup>13</sup> H. B. Meyer, *Luther und die Messe*, Paderborn 1965, s. 369 (chodzi o Jana Bugenhagena – 1529).

<sup>14</sup> *Summa theologica* III, 80, 1 sed nostra.

<sup>15</sup> Por. J. C. Didier, *De la communion spirituelle*, „La Maison Dieu” nr 72 (1962) s. 131.

<sup>16</sup> Por. H. de Lubac, *Corpus mysticum. L'Eucharistie et l'Eglise au moyen age*, Paris 1947, wyd. 2. s. 27-34.

te”, „*rerum veritate*”, „*manducatio spiritualis*”, „*ore cordis*”<sup>17</sup>, a Grzegorz z Bergame używa określenia „*comestio spiritualis*”<sup>18</sup>.

Komunię sakramentalno-duchową potwierdza KKK. W nr. 950 o Komunii sakramentów stwierdza, że „każdy z sakramentów jednoczy z Bogiem... Pojęcie to jest właściwe Eucharystii bardziej niż innym sakramentom, ponieważ przede wszystkim ona urzeczywistnia tę komunię”.

Odróżnić należy trzy formy komunii:

1. personalna więź z Chrystusem i Kościołem przez wiarę i miłość, które są dane człowiekowi jako „naturalne”, nadprzyrodzone wyposażenie dla kontaktowania się z Bogiem. Chrystus mieszka w człowieku wierzącym i miłość Boża rozlana jest w jego sercu przez Ducha Świętego, który jest mu dany (por. Ga 3, 26; Ef 3, 17; Rz 5, 5);

2. Komunia sakramentalna – „*manducare spiritualiter hoc sacramentum*”;

3. komunია duchowa w ścisłym znaczeniu, tzn. jedność z Chrystusem osiągnięta nie przez przyjęcie sakramentalne, ale przez pragnienie przyjęcia Chrystusa eucharystycznego. Wypływa ona z pierwszej formy i łączy się z nią. Wyrażone pragnienie zakłada wiarę w obecność Chrystusa w Eucharystii i w uświęcający walor Eucharystii.

Komunia duchowa to łączność człowieka z Jezusem eucharystycznym. Realizuje się przez pragnienie przyjęcia Komunii sakramentalnej. Przyjmować komunię duchową to jednoczyć się z Jezusem eucharystycznym obecnym w Eucharystii. Jednocześnie to pragnienie posiada swój fundament w wierze ożywionej przez miłość. To wyrażenie podane przez Sobór Trydencki jest nawiązaniem do Ga 5,6.

Istotnym elementem komunii duchowej jest:

a. p r a g n i e n i e – „*votum*”. Nie chodzi jednak o zwykłe życzenie, ale o rodzaj domagania się, żądania, silnego pragnienia. Wśród autorów powtarzają się takie wyrażenia jak: „gorące pragnienie”, „żywe pragnienie”, „pragnienie płynące z żywej wiary”;

b. pragnienie sakramentu Eucharystii przynoszącego zbawienie,

c. pragnienie inspirowane przez miłość, jest to po prostu człowiek ożywiony miłością, trwający w miłości,

d. pragnienie wyraźne, uświadomione<sup>19</sup>.

Wilhelm z Saint Thierry wyjątkowo silnie podkreśla konieczność pragnienia. „Ten pokarm bardziej spożywa, kto bardziej kocha, bardziej kochając więcej i więcej spożywa”<sup>20</sup>.

## 5. Skuteczność komunii duchowej

Według przyjętej opinii skutki komunii duchowej w stosunku do sakramentalnej nie zastępują skutku *ex opere operato*, nie zastępują tego, co sakrament czyni. Wzrost łaski i miłości z kolei nie jest skutkiem sakramentu. Zależy od intensywności aktów danej osoby. Przywołać należy związek między „*opus operatum*” i „*opus operantis*”.

<sup>17</sup> Zob. P. Bruylants, *Les orations du Missel romain*, Louvain 1952, t. 2, nry 718, 72, 172, 817, 1026, 952.

<sup>18</sup> *Tractatus de veritate corporis Christi* c.XXXI, w: *Sanctorum Patrum opuscula selecta*, wyd. H. Hurter, t. 39, s.116-119.

<sup>19</sup> Por. L. de Bazelaire, *Communion spirituelle*, w: *Dictionnaire de Spiritualité* 2, Paris 1932, s. 1294-1300.

<sup>20</sup> Por. *De corpore et sanguine Domini*: PL 180, 352-353. „Hunc autem cibum plus manducat, qui plus amat, et plus amando rursum plus et plus manducat et plus et plus amat”.

Skuteczność komunii duchowej pochodzi „*ex opere operantis*”. Może ona być większa niż w przypadku Komunii sakramentalnej.

„*Votum*”, „*desiderium sacramenti*” może być często powtarzane, stanowiąc rodzaj nieustannej komunii.

Skutki komunii duchowej są tej samej natury co Komunii sakramentalnej (eucharystycznej), a więc pomnożenie łaski uświęcającej, łaski miłości, czystości życia, jedności.

## 6. Związek Komunii sakramentalnej i duchowej

Nasuwające się pytanie o celowość Komunii sakramentalnej, przy tak wysokim walorze komunii duchowej znajduje odpowiedź w stwierdzeniu, iż Komunia sakramentalna jest wyraźną wolą Zbawiciela. Poza tym wzmocniona jest siła znaku jednocząca człowieka z Bogiem i Kościołem. Waler znaku sakramentalnego ma w tym przypadku znaczenie chrytologiczne, eklezjologiczne, a także antropologiczne. Daje wierzącemu potwierdzenie większej obiektywności jego zjednoczenia z Chrystusem, a także subiektywnej potrzeby znaku wynikającej z psychofizycznej struktury człowieka.

Wydaje się, że nie należy zbyt ostro rozdzielać komunii duchowej i sakramentalnej. Duchowa dąży bowiem do sakramentalnej. Sakramentalna przedłuża się w duchowej, jakby jej wymaga. Spór o „więcej”, o „większą łaskę” w komunii duchowej czy sakramentalnej nie rozstrzyga się przez zwiększenie częstotliwości Komunii, lecz zasadza się na intensywności przygotowania się.

Przy Komunii duchowej jak i sakramentalnej (eucharystycznej) dokonuje się realna, wypełniona łaską komunikacja (łączność) z osobą Jezusa,

## 7. Konieczność formacji eucharystycznej

Pierwsze miejsce w życiu chrześcijanina zajmuje sakramentalny kontakt z Uwielbionym Chrystusem eucharystycznym. Kontakt kierowany wiarą i miłością, żywiony „komunią słowa Bożego” i diakonalnej miłości.

Działanie Komunii sakramentalnej obejmuje całe życie. Jest to działanie charytologiczne, „czyli na cały obszar życia człowieka w łasce. Ożywia wszystkie inne sakramenty, umacnia nadzieję, wiarę i miłość. Animuje dobre czyny i postawy, rozpromienia wnętrze duszy, daje heroizm chrześcijańskiego życia. Najbardziej oddziałuje na całoosobowa miłość: na jej dar z góry i odpowiedź ludzką «z dołu»<sup>21</sup>. Chrześcijanin przeto działa w „świecie” przyjętej Komunii sakramentalnej. I może, i powinien umacniać więź z Chrystusem, szczególnie gdy nie istnieje możliwość przyjęcia Komunii sakramentalnej. Chodzić tu będzie o przeszkody, które istnieją poza nim samym: choroba, niemożność przyjęcia Wiatyku, zbyt daleka odległość od kościoła lub brak kościoła, nie sprawowanie Eucharystii w danym dniu, prześladowanie, brak prezbiterów itp.

Zachęcania do komunii duchowej nie może rozpoczynać od zachęty w papieskiej encykliki, musi je poprzedzać pogłębienie i rozwój pobożności eucharystycznej, a także ukazywanie i praktyka wszystkich wymiarów Eucharystii, także społecznych często zapoznanych.

---

<sup>21</sup> Por. S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. II, Lublin 2003, s. 728.

Lineamenta najbliższego Synodu Biskupów zawierają specjalny rozdział o mistagogii Eucharystii w dziele nowej ewangelizacji (rozdział V). Szczególne znaczenie posiada praktykowanie adoracji, której istotę K. Rahner<sup>22</sup> upatruje w komunii duchowej. Zalecanie komunii duchowej musi poprzedzać również doświadczenie „komunii słowa” w lekturze i słuchaniu słowa Bożego, oraz „Komunii miłości” w diakonii.

W naszej rzeczywistości historycznych przemian należałoby podjąć wysiłek ukazywania Eucharystii także jako dobra kultury, jako fenomenu i faktoru tworzącego kulturę. Wymiar ten staje się naglący w dobie powracania do Europy, wychodzenia z traktowania liturgii w kategoriach indywidualnej dewocji. W takim „kontekście” komunია duchowa pojawia się niejako spontanicznie.

W tej dziedzinie istnieje wyjątkowo duże niebezpieczeństwo stania się komunii duchowej praktyką dewocyjną, sformalizowaną rytmem. Komunია duchowa w ścisłym znaczeniu zakłada stan łaski uświęcającej, zmierza bowiem, jak wyżej wspomniano, do realizacji dzieła zbawczego w człowieku, do rozwoju relacji z Bogiem przez Chrystusa w Duchu Świętym.

Osobne zagadnienie stanowi inny problem.

Współcześnie na czoło wysuwa się zagadnienie przyjmowania komunii duchowej przez ludzi, których drogi życiowe poplątały się, szczególnie chodzi o chrześcijan rozwiedzionych. Istnieje tu problem przeszkody łączności z Chrystusem eucharystycznym, która zależy ode mnie, jest we mnie. Stajemy tu w obliczu tajemnicy związków człowieka z Bogiem.

Komunia sakramentalna jest szczytem sakramentalnego życia i „miejscem” odnowienia Przymierza z Bogiem. Małżeństwo jest znakiem tego przymierza. Możliwość Komunii sakramentalnej pozostawałaby wówczas w wielkiej sprzeczności. Jej niemożność nie oznacza jakiegś ekskomuniki tych osób. Pozostają oni w Kościele, posiadają swoje prawa i obowiązki i potrzebują specjalnej troski.

Na podstawie teologii Ojców Kościoła trzeba przypomnieć w zestawieniu z komunią sakramentalno-duchową znaczenie „Komunii słowa”. W nawiązaniu do niej w soborowej *Konstytucji o liturgii świętej* znalazło się wyrażenie „Stół słowa Bożego” (nr 51). Być może prorocze znaczenie miało stwierdzenie liturgisty i pastoralisty z Fryburga, Linusa Boppa (zm.1971), równocześnie znawcy teologii patrystycznej, który uważał, że słowo Boże jest rodzajem wcielenia (inkarnacji) i przyjęciem postaci Odwiecznego Słowa. Słowo Boże jest uwielbieniem Boga i żertwą ofiarną, jest więc dopełnieniem Eucharystii. Jest chlebem dla duszy, zbliża nas do misterium zbawienia. Lektura słowa Bożego w rodzinie czyni ją małym Kościołem wewnątrz wielkiego Kościoła (powszechnego)<sup>23</sup>. W tej trudnej sytuacji jakże nie mówić także o „Komunii miłości”, której form będących do dyspozycji nie sposób współcześnie wyliczyć.

---

<sup>22</sup> *Über die Besuchung des Allerheiligsten*, „Geist und Leben” 32 (1959) s. 268.

<sup>23</sup> *Der Nachhall des Wortes Gottes bei den Vätern*, „Oberrheinisches Pastoralblatt” 65 (1964) s. 33-43, cyt. za R. Schlund, *Eine „vergessene Wahrheit“* ..., s. 338-339.